

WŚRÓD NAS

WYDANIE
SPECJALNE



Pismo Towarzystwa Przyjaciół Dzieci
Zachodniopomorskiego Oddziału Regionalnego
w Szczecinie

Nr 4/25 (42) - Listopad 2025 r.

Wydawane od kwietnia 2002 r.

Nakład: 400 egz.

ISSN 1643-3440

Kampania „Dzieciństwo bez Przemocy 2025”

Kampania „Dzieciństwo bez Przemocy 2025” prowadzona w dniach **6 października – 19 listopada**, obejmie szereg działań edukacyjnych i medialnych – zarówno na poziomie ogólnopolskim, jak i lokalnym.

Zachodniopomorski Oddział Regionalny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Szczecinie aktywnie uczestniczy w ogólnopolskiej kampanii społecznej „Dzieciństwo bez Przemocy 2025”, organizowanej przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę we współpracy z Krajową Koalicją na rzecz Ochrony Dzieci. Kampania, ma na celu przeciwdziałanie przemocy wobec dzieci oraz budowanie świata, w którym każde dziecko czuje się bezpieczne, ważne i kochane.

Jej **główne cele** to: uwrażliwienie społeczeństwa na problem przemocy wobec dzieci, zachęcanie do reagowania na krzywdzenie najmłodszych, promowanie uważnego i wspierającego rodzicielstwa, edukacja w zakresie profilaktyki oraz systemowych form ochrony dzieci.

W Regionie Zachodniopomorskim **Współorganizatorami Kampanii** są: Zachodniopomorski Urząd Wojewódzki w Szczecinie, Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego, Urząd Miasta Szczecin, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zachodniopomorski Oddział Regionalny w Szczecinie.

Wydarzenie zostało objęte **Patronatami Honorowymi** przez: Wojewodę Zachodniopomorskiego, Adama Rudawskiego; Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego, Olgierda Geblewicza oraz Prezydenta Miasta Szczecin, Piotra Krzystka.

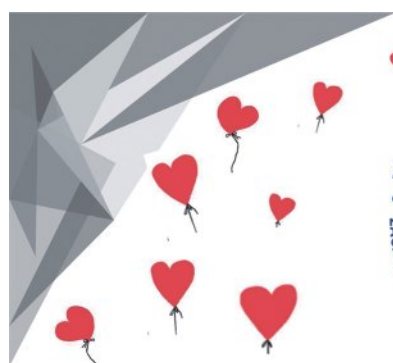


Patronat medialny nad wydarzeniem objęły: TVP3 Szczecin oraz Radio Szczecin.

Lokalnymi Partnerami Kampanii są: Zachodniopomorskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli, Teatr Kameralny oraz Centrum Usług Społecznych.

Regionalnymi Ambasadorami Kampanii są: Urszula Pańska, Izabela Gorzkowska, Tomasz Grodzki, Dariusz Wieczorek oraz Michał Janicki.

Inicjatywy promujące postawy społeczne by Dzieciństwo było bez przemocy możemy realizować dzięki **podmiotom wspierającym**: Polska Żegluga Morska, Enea Operator oraz BBF Poland.



KAMPANIA 2025 WSPIERAJ DZIECIŃSTWO MOCY
BEZ PRZEMOCY



dzieciństwobezprzemocy.pl



WSPÓŁORGANIZACJA:

PARTNER GŁÓWNY:

FINANSOWANIE:

REGIONALNY PATRONAT HONOROWY:

REGIONALNY PATRONAT MEDIALNY:

PARTNERZY REGIONALNI:



Krajowa Koalicja
na Rzecz Ochrony Dzieci



PATRONAT HONOROWY: Marszałek Sejmu RP Szymon Hołownia,
Marszałkini Senatu RP Małgorzata Kidawa-Błońska, Sekretarz Stanu w KPRM Katarzyna Koala

RZECZNIK PRAW DZIECKA
Zachodniopomorskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci

Tel. 665 294 901
e-mail: rzecznik@tpd.szczecin.pl

Kampania „Dzieciństwo bez Przemocy”

Przemoc wobec dzieci

Przemoc to zjawisko, które nie omija dzieci. Reagowanie na przemoc wobec dzieci wymaga nieustannej uwagi, zaangażowania i współpracy. Krzywdzenie dzieci nie jest problemem incydentalnym – to zjawisko, które może dotknąć każde dziecko, niezależnie od miejsca zamieszkania, statusu społecznego czy wieku. Dlatego kampania „Dzieciństwo bez przemocy” to coroczne połączenie sił wielu organizacji, instytucji, osób, które apelują o codzienną czujność, empatię i gotowość do działania.

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci od lat podejmuje inicjatywy budując system wsparcia, edukacji i ochrony najmłodszych.

Partnerstwo dla dzieci

W 2025 roku Zachodniopomorskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Szczecinie zostało Partnerem regionalnym kampanii, koordynując działania w województwie zachodniopomorskim we współpracy z Fundacją Dajemy Dzieciom Siłę.

W lipcu 2025 r. odbyło się spotkanie, które zainicjowało współpracę pomiędzy Zachodniopomorskim Towarzystwem Przyjaciół Dzieci a Fundacją Dajemy Dzieciom Siłę. W spotkaniu udział wzięły osoby o niezwykle zaangażowaniu i sercu dla dzieci: **Renata Szredzińska** – Prezeska FDDS, **Monika Sajkowska** – Przewodnicząca Koalicji na rzecz Ochrony Dzieci, a z ramienia TPD ZOR w Szczecinie - **Zygmunt Pyszkowski** – Prezes Zachodniopomorskiego TPD oraz **Joanna Rysz** – Inspektor ds. Ochrony Dzieci przed Krzywdzeniem.

Podpisane przez Prezesa Zachodniopomorskiego TPD oraz Prezeskę FDDS Porozumienie Ramowe dotyczące współpracy w ramach ogólnopolskiej kampanii Dzieciństwo bez Przemocy 2025 to deklaracja współpracy i działań na rzecz budowania świata, w którym dzieci są bezpieczne, słyszane i traktowane z szacunkiem.

Przemoc –konsekwencje

Przemoc wobec dzieci przybiera różne formy – od fizycznej, przez psychiczną, emocjonalną, aż po zaniedbanie. Często nie zostawia widocznych śladów, ale jej skutki są głębokie i długotrwałe. Dzieci doświadczające przemocy mogą cierpieć na zaburzenia lękowe, depresję, myśli samobójcze, PTSD. Doświadczanie przemocy powoduje trudności w nauce, relacjach społecznych. Krzywdzenie dzieci nawet jednorazowe zostawia ślad na całe ich życie.

Szczególnie narażone są dzieci z niepełnosprawnościami czy zaburzeniami neurorozwojowymi, np. z ADHD, Zespołem Aspergera – które często spotykają się z niezrozumieniem, wykluczeniem i przemocą w środowisku szkolnym, rówieśniczym, a nawet domowym. Dlatego tak ważne jest, by temat występowania przemocy wobec dzieci był obecny w przestrzeni publicznej nie tylko w czasie kampanii, ale przez cały rok.



Edukacja, rozmowa, zaufanie

Podnoszenie świadomości społecznej to jedno z najważniejszych zadań kampanii. Dzieci muszą wiedzieć, że mają prawo do bezpieczeństwa, że mogą mówić o swoich problemach, obawach a przede wszystkim, że nie są same. Rozmowy z dziećmi – szczere, pełne zaufania i zrozumienia – są kluczowe. Dziecko, które wie, że może poprosić o pomoc, ma większą szansę na wyjście z trudnej sytuacji, zatrzymanie przemocy wobec siebie i bliskich.

Równie ważna jest rola świadków przemocy. Nie wolno mówić „to nie moja sprawa”. Każdy z nas – sąsiad, nauczyciel, kolega z pracy – może być tym, kto zauważy, zareaguje i uratuje dziecko przed dalszym cierpieniem. Czasem wystarczy odwaga, by powiedzieć „Stop !” lub by powiedzieć: „Nie wiem, co zrobić, ale chcę Tobie pomóc” – to pierwszy krok ku zmianie.



Od lewej: Anna Szostkowska, Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego; Tamara Olszewska-Watracz i Joanna Rysz, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci ZOR w Szczecinie.

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci lider działań na rzecz dzieci

Zachodniopomorskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci od lat działa na rzecz ochrony dzieci. Prowadzi placówki wsparcia dziennego, organizuje kampanie edukacyjne, wspiera rodziny i szkoli kadry. Zespół koordynujący kampanię w regionie tworzą: Joanna Rysz – Inspektor ds. Ochrony Dzieci oraz Tamara Olszewska-Watracz – Kierownik Specjalistycznej Placówki Wsparcia Dziennego dla Dzieci i Młodzieży z ADHD i ZA. Jak mówią: „Od lat pracujemy z dziećmi i rodzinami – to dla nas codzienność, pasja i zobowiązanie. W ramach kampanii chcemy dzielić się tym doświadczeniem, żeby wspólnie budować bezpieczną przestrzeń dla najmłodszych.”

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci współpracuje z jednostkami samorządu terytorialnego, instytucjami publicznymi i organizacjami pozarządowymi. Ta sieć współpracy jest kluczowa – tylko wspólnymi siłami możemy skutecznie chronić dzieci.

Standardy ochrony dzieci, nie tylko na papierze

Standardy ochrony małoletnich – zapisy, które mają za zadanie wyznaczać jasne, konkretne zasady postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa dziecka. To swoisty kompas dla instytucji, organizacji, szkół, placówek opiekuńczych, wychowawczych i wszystkich dorosłych, którzy mają kontakt z dziećmi.

Standardy te określają m.in.: procedury reagowania na przemoc, zasady zgłaszania niepokojących sygnałów, sposoby prowa-



dzenia rozmów z dzieckiem, a także obowiązki osób odpowiedzialnych za jego bezpieczeństwo. Ich celem jest nie tylko ochrona dzieci przed krzywdzeniem, ale także budowanie kultury odpowiedzialności i uważności osób, które dzieciom towarzyszą na co dzień.

Jednak samo posiadanie takiego dokumentu z zapisanymi zasadami nie wystarczy. Standardy nie mogą być jedynie formalnością – wydrukowaną kartką w segregatorze, przyklejoną do tablicy informacyjnej czy schowaną w szufladzie, one muszą być widoczne i dobrze wytłumaczone.

Ich skuteczność zależy od tego, czy są znane, rozumiane i stosowane przez wszystkich członków danej społeczności. Muszą być żywym narzędziem – wdrażanym w praktyce, omawianym podczas szkoleń, przypominanym w codziennej pracy zarówno dorosłym jak i dzieciom. Warto, więc zaszcześcić te wszystkie wartości od najmłodszych lat.

Ważne jest, by każda instytucja, która deklaruje troskę o dobro dziecka, nie tylko posiadała Politykę Ochrony Małoletnich, bo jest to wymóg ustawowy, ale faktycznie ją realizowała – z odwagą, empatią i odpowiedzialnością.

Odwaga, empatia, gotowość

Budowanie świata bez przemocy zaczyna się od poprawnych relacji międzyludzkich – pełnych zaufania, zrozumienia i gotowości do działania. Kampania „Dzieciństwo bez przemocy” przypomina, że każde dziecko zasługuje na bezpieczne i szczęśliwe dzieciństwo. A my – dorośli – mamy obowiązek je zapewnić i czuć, by nikt i nic nie niszczyło warunków do zdrowego rozwoju.

Tworzenie miejsc i kultury uważnej na drugiego człowieka jest kierunkiem działań. Choć miało ponad 100 lat od pierwszych sformalizowanych działań Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, to nadal jest wiele dzieci potrzebujących pomocy. Na wsparcie i zrozumienie dzieci mogą liczyć w każdej placówce TPD, bo tam są osoby wrażliwe, empatyczne i odważne by stać na straży dobrego dzieciństwa każdego dziecka.

Joanna Rysz, Inspektor ds. Ochrony Dzieci przed Krzywdzeniem
 Zachodniopomorskiego TPD w Szczecinie

Tytułem wstępu

Drogie Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy – z głębokim poczuciem odpowiedzialności i zaangażowania kieruję do Państwa te słowa w ramach specjalnego wydania poświęconego Kampanii „Dzieciństwo bez Przemocy”. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci od ponad stu lat nieustraszenie działa na rzecz dobra najmłodszych – ich bezpieczeństwa, rozwoju i godności. Dziś, bardziej niż kiedykolwiek, musimy wspólnie stanąć w obronie dzieciństwa wolnego od lęku, bólu i krzywdy.



Fot. Marcin Golik

Przemoc wobec dzieci – fizyczna, psychiczna, emocjonalna czy zaniedbanie – to głęboka rana w relacji dorosłych z dzieckiem, która niszczy poczucie bezpieczeństwa i bliskości. Każde dziecko ma niezbywalne prawo do miłości, szacunku i ochrony. Naszym obowiązkiem – jako rodziców, nauczycieli, sąsiadów – jest reagować, edukować i wspierać. Dziecko najlepiej rozwija się w atmosferze miłości i stabilności – najczęściej w swojej biologicznej rodzinie, gdzie buduje tożsamość, poczucie przynależności i bezpieczeństwa. Każde dziecko ma prawo do wychowania w rodzinie – to jedno z podstawowych praw zapisanych w ratyfikowanej przez Polskę Konwencji o Prawach Dziecka.

Dlatego tak ważne jest, by wspierać rodziny w trudnych chwilach, oferując pomoc zamiast oceny, pomagać rodzicom rozwijać kompetencje wychowawcze, wzmacniać ich zasoby emocjonalne i tworzyć warunki, w których będą mogli być dla swoich dzieci kochającym, wspierającym środowiskiem. To nie tylko troska o rodziców – to krok w stronę dzieciństwa wolnego od przemocy, pełnego miłości, zaufania i bliskości.

Kampania „Dzieciństwo bez Przemocy” to wyraźny sygnał, że nie możemy pozostawać obojętni. W Zachodniopomorskim Oddziale Regionalnym Towarzystwa Przyjaciół Dzieci codziennie spotykamy się z historiami, które mobilizują nas do jeszcze większego zaangażowania. Dlatego rozwijamy programy wsparcia psychologicznego, organizujemy warsztaty dla rodzin, szkolimy kadry pedagogiczne i budujemy sieć zaufania wokół dzieci.

Wierzę, że wspólnie możemy stworzyć świat, w którym każde dziecko będzie dorastać w poczuciu bezpieczeństwa i akceptacji. Dzieciństwo wolne od przemocy nie jest przywilejem – to podstawowy warunek zdrowego rozwoju i godnego życia.

Zygmunt Pyszkowski, Kawaler Orderu Uśmiechu
 Prezes Zachodniopomorskiego Oddziału Regionalnego TPD

Drogie Dzieci, Droga Młodzieży

Chciałbym dziś zwrócić się właśnie do Was – dzieci i młodzieży – bo to Wasz głos, Wasze emocje i Wasze bezpieczeństwo są dla nas najważniejsze.

Każde dziecko zasługuje na to, by czuć się kochane, szanowane i bezpieczne – w domu, w szkole, na podwórku. Macie prawo do radości, do zabawy, do marzeń i do tego, by nikt nigdy Was nie krzywdził – ani słowem, ani czynem.

Jeśli kiedykolwiek czujecie się smutni, przestraszeni albo zagubieni – pamiętajcie, że nie jesteście sami. Są dorośli, którzy chcą i potrafią Wam pomóc. W Towarzystwie Przyjaciół Dzieci jesteśmy po to, by Was wspierać, słuchać i chronić. Wasze uczucia są ważne. Wasze zdanie się liczy. Wasze bezpieczeństwo to nasz wspólny cel.

Nie bójcie się mówić o tym, co trudne. Odwaga to nie brak strachu – to działanie mimo niego. A Wy jesteście odważni, silni i wyjątkowi.

Z całego serca życzę Wam dzieciństwa pełnego uśmiechu, przyjaźni i ciepła. Bo świat jest piękniejszy, kiedy dzieci są szczęśliwe, a wokół jest dużo radości.

Z serdecznymi pozdrowieniami w imieniu Zarządu Zachodniopomorskiego TPD
 Prezes Zygmunt Pyszkowski, Kawaler Orderu Uśmiechu

Ambasadorzy naszej Kampanii



Szanowni Państwo.

Dzieciństwo to czas, który powinien być synonimem radości, bez troski i bezpieczeństwa - okresem, w którym każde dziecko może rozwijać się w atmosferze miłości i wsparcia. Niestety, przemoc wobec dzieci pozostaje wciąż palącym problemem, który wymaga od nas wszystkich nie tylko wrażliwości, ale i zdecydowanego działania. Jako Ambasador Kampanii „Dzieciństwo bez Przemocy 2025” z całego serca angażuję się w tę inicjatywę, wierząc, że wspólnie możemy

my budować świat, w którym każde dziecko będzie czuło się bezpieczne i docenione.

Szczególną rolę w tej misji odgrywa Parlament, a zwłaszcza Senat, który wielokrotnie pochylał się nad tematem bezpieczeństwa dzieci, podejmując istotne dyskusje i działania na rzecz ich ochrony. Senatorowie, z głęboką odpowiedzialnością, analizowali kwestie związane z przeciwdziałaniem przemocy, wzmocnieniem systemów wsparcia dla rodzin oraz zapewnieniem dzieciom dostępu do edukacji i opieki psychologicznej. To w Senacie rodzą się inicjatywy, które przekładają się na konkretne rozwiązania legislacyjne, mające na celu ochronę najmłodszych przed krzywdą i stworzenie dla nich lepszej przyszłości. Te wysiłki pokazują, że bezpieczeństwo dzieci jest priorytetem, który wymaga nieustającej uwagi i współpracy na najwyższym szczeblu.

Kampania „Dzieciństwo bez Przemocy 2025” to wezwanie do wspólnego działania dla wszystkich - od lokalnych społeczności, przez organizacje pozarządowe, aż po parlamentarne debaty. Wierzę, że dzięki tym wysiłkom, wspartym mądrością i zaangażowaniem Senatu, możemy tworzyć systemowe zmiany, które zapewnią dzieciom środowisko wolne od przemocy. Niech nasze wspólne działania - od codziennych gestów po decyzje podejmowane w parlamencie - staną się fundamentem dla świata, w którym każde dziecko będzie mogło dorastać w poczuciu bezpieczeństwa, szacunku i miłości.

Z głębi serca dziękuję za Państwa wsparcie dla tej kampanii. Razem możemy sprawić, że „Dzieciństwo bez Przemocy” stanie się rzeczywistością, a nie tylko marzeniem.

*Z wyrazami szacunku, prof. Tomasz Grodzki
Ambasador Kampanii „Dzieciństwo bez Przemocy”*



To dla mnie ogromny zaszczyt, że mogę uczestniczyć w popularyzacji kampanii „Dzieciństwo bez Przemocy 2025”. To przecież od nas dorosłych zależy aby nasze dzieci i wnuki miały spokojne i radosne dzieciństwo! Dlatego musimy reagować na wszelkie rodzaje przemocy i edukować wszystkich o potencjalnych zagrożeniach, na które szczególnie w dobie cyfryzacji są narażone nasze dzieci! Wszystkich zachęcam do aktywnego udziału w tej, niezwykle potrzebnej kampanii!

Jako Ambasador Kampanii „Dzieciństwo bez Przemocy 2025”, chciałbym podkreślić, że moje zaangażowanie w tę inicjatywę wynika z głębokiego przekonania o konieczności ochrony praw dzieci i zapewnienia im bezpiecznego oraz szczęśliwego dzieciństwa. Wierzę, że każde dziecko zasługuje na miłość, opiekę i szacunek, a przemoc wobec najmłodszych jest zjawiskiem, które należy bezwzględnie zwalczać.

W ramach kampanii, będę aktywnie uczestniczył w wydarzeniach, spotkaniach i dyskusjach, które mają na celu zwiększenie świadomości społecznej na temat problemu przemocy wobec dzieci oraz promowanie pozytywnych wzorców wychowawczych. Jestem przekonany, że wspólne działania i zaangażowanie wszystkich obywateli mogą znacząco poprawić sytuację dzieci w Polsce i stworzyć dla nich bezpieczniejsze środowisko.

*Dariusz Wieczorek
Ambasador Kampanii „Dzieciństwo bez Przemocy”*



Jako ambasadorka kampanii „Dzieciństwo bez Przemocy” i dyrektorka Zachodniopomorskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli wierzę, że realna zmiana, o którą apeluje manifest kampanii, zaczyna się w edukacji dorosłych - w świadomości, refleksji i codziennych decyzjach tych, którzy towarzyszą dzieciom w rozwoju.

W Zachodniopomorskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli wspieramy nauczycieli, wychowawców i pedagogów poprzez konferencje, szkolenia czy seminaria,

które uczą, jak tworzyć bezpieczne i empatyczne środowisko edukacyjne. Nasi pracownicy prowadzą też konsultacje indywidualne, pomagając rozwiązywać trudne sytuacje wychowawcze i wspierać dzieci w sposób wolny od przemocy.

Poprzez nowe formy doskonalenia, takie jak podcasty, webinary i „Blog na zmianę” dzielimy się wiedzą, inspiracjami i dobrymi praktykami. Regularnie wydajemy również „Refleksje” - kwartalnik ZCDN, który stwarza przestrzeń do pogłębionej dyskusji o wychowaniu i odpowiedzialności dorosłych wobec dzieci.

Każda z tych inicjatyw ma wspólny cel: by dzieciństwo było czasem bezpieczeństwa, akceptacji i miłości - a nie lęku, krzyku czy wstydu. Bo pomoc przywraca dziecku moc, a dorosłym daje siłę, by działać mądrzej i z większą uważnością.

Zachęcam wszystkich nauczycieli i wychowawców do korzystania z naszych form wsparcia - udziału w szkoleniach, słuchania podcastów, śledzenia bloga, sięgania po „Refleksje” i rozmowy z naszymi konsultantami. Razem możemy tworzyć świat, w którym każde dziecko czuje się bezpieczne, widziane i kochane.

STOP PRZEMOCY WOBEC DZIECI!

*Urszula Pańka
Ambasadorka kampanii „Dzieciństwo bez Przemocy”
Dyrektorka Zachodniopomorskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli*



Ambasadorzy Kampanii



Jako aktor wiem, czym jest scena - miejsce, gdzie każde słowo, każdy gest, każdy oddech ma znaczenie. Ale najważniejszy spektakl nie rozgrywa się w teatrze. Odbyna się codziennie - w domach, szkołach, na podwórkach. To spektakl dzieciństwa. A my, dorośli, jesteśmy jego reżyserami, scenarzystami, czasem też aktorami drugiego planu. I choć nie zawsze mamy wpływ na scenografię życia, mamy ogromny wpływ na to, jaką atmosferę tworzymy wokół każdego dziecka.

Dziecko nie potrzebuje doskonałego scenariusza. Potrzebuje miłości, szacunku, bezpieczeństwa. Potrzebuje wzorców, które będzie mogło naśladować - nie z przymusu, lecz z zachwyty. Potrzebuje dorosłych, którzy nie tylko mówią, ale pokazują, jak być dobrym człowiekiem. Bo dzieci uczą się przez obserwację - a my jesteśmy ich pierwszym teatrem.

Przemoc - fizyczna, psychiczna, emocjonalna czy zaniedbanie - to jak fałszywa nuta w symfonii dzieciństwa. Burzy rytm, odbiera harmonię, zostawia echo bólu. Dlatego musimy być czujni. Musimy mieć świadomość, że każde nasze słowo, każdy gest, każda decyzja - to rekwizyt, który może budować albo ranić.

Dzieci zasługują na dzieciństwo bez przemocy. Na przestrzeń, w której mogą dorastać w kulturze miłości, dialogu i szacunku. Na dorosłych, którzy nie tylko stawiają granice, ale też pokazują kierunek. Na dom, który nie jest sceną konfliktu, lecz miejscem, gdzie rodzi się poczucie wartości.

Nie ma większej roli niż bycie rodzicem, nauczycielem, opiekunem. To rola, której nie gra się dla oklasków, ale dla przyszłości. Dla tych małych widzów, którzy kiedyś sami wejdą na scenę życia.

Niech nasze codzienne wybory będą świadome. Niech będą pełne odpowiedzialności. Niech będą wyrazem miłości. Bo dzieciństwo to nie próba. To najważniejszy akt, który nigdy się nie powtórzy. A po opuszczeniu kurtyny...

Wszystkim życzę mądrego życiowo i kochającego aktorów reżysera i takimi reżyserami powinniśmy być dla dzieci.

Dzieciństwo to nie próba generalna. To najważniejsza premiera życia.

Michał Janicki, Aktor Teatru Kameralnego
Ambasador Kampanii „Dzieciństwo bez Przemocy”



Dziecko: „... dorosłym trzeba pomagać, żeby się nie pomylili...”

Zośka lat 3: „... Babciu jesteś dobrą Babcią...” - Babcia: „... dlaczego?” - Zośka: „... bo masz taką dobrą Wnuczkę...”

Krzyś lat 9 (od miesiąca wraca sam do domu ze szkoły, czasem autobusem). Dzwoni do Taty z dużą pretensją: „... Tato autobus nie przyjechał od dwudziestu minut? Co się dzieje?” - Ojciec: „... witaj w dorosłym świecie Synu...” - Krzyś: „... ale jak?” - Tata: „... pomyśl...”

Wojtek lat 11. Psychiatra: „... Dłaczego używasz wulgarnych słów w szkole?” - Wojtek: „... Trenuję Jiu-jitsu i trener powiedział, że jak kogoś uderzę, to wyrzuci mnie z drużyny, a mi zależy...” - Psychiatra: „... Ale kiedy używasz tych słów?” - Wojtek: „... No, a co by Pani zrobiła gdyby ktoś Pani powiedział „Twoja Matka to największa debilka na osiedlu?”

Kacper lat 12 (ADHD, pod opieką psychiatry i terapeuty) do nauczycielki: „... czemu Pani na mnie krzyczy? Proponuję pójść do psychiatry, to naprawdę pomaga...”

Dr n. med Izabela Gorzkowska,
Ambasadorka Kampanii „Dzieciństwo bez Przemocy”

Przeciwdziałanie przemocy wobec dzieci neuroatypowych



Dzieci neuroatypowe są szczególnie narażone na przemoc, zarówno w środowisku rodzinnym, rówieśniczym, jak i w szkole. Dlatego tak istotne są działania profilaktyczne i wspierające dla dzieci neuroatypowych oraz ich rodzin, osób/placówek opiekujących się nimi.

Rodzice dzieci neuroatypowych częściej doświadczają wypalenia sił rodzicielskich, ponieważ ogrom potrzebnego zaangażowania, poświęconego czasu oraz zasobów materialnych zainwestowanych w opiekę oraz terapię, nierzadko przekracza ich własne możliwości (Neece 2012; Neece 2014; Barroso i in. 2018).

Rodzicom dzieci neuroatypowych może towarzyszyć zmęczenie, poczucie bezsilności, spadek cierpliwości, które mogą prowadzić do zachowań przemocowych. Sama specyfika opieki nad osobami z autyzmem może prowadzić do nadużyć, np. stosowanie przymusu bezpośredniego w sytuacjach występowania u dziecka zachowań stanowiących zagrożenie dla jego bezpieczeństwa, nadopiekuńczości, przedawkowywania leków, naruszania prywatności i intymności, eksperymentowania z niesprawdzonymi, a czasem wręcz szkodliwymi metodami terapii itd. (Piekarska, 2007). Ponadto część tych innowacyjnych metod, których rodzice się chwytają z nadzieją na poprawę funkcjonowania, można byłoby zdefiniować jako zaniedbanie (to również przemoc) na przykład eliminowanie pewnych składników z diety bez konsultacji z lekarzem lub jako przemoc fizyczną - awersyjne metody terapii przykładowo całkowite unieruchomienie ciała, przymusowe karmienie itp. (Pisula, 2019).



**WSPIERAJ
DZIECIŃSTWO MOCY
BEZ PRZEMOCY**



dzieciństwobezprzemocy.pl



Przeciwdziałanie przemocy wobec dzieci neuroatypowych

Na tle grupy rówieśniczej dzieci neuroatypowe wyróżniają się, a ta wyjątkowość może generować przemoc. Ponadto problemy z relacjami interpersonalnymi wpisane są w zaburzenia neurorozwojowe. Według raportu zatytułowanego "Bullying - perspektywa osób neuroatypowych. Szkolne doświadczenia w neuroroznorodności", który powstał w ramach projektu "Przerwij krąg przemocy w swojej szkole" (SWPS, 25) uczniowie neuroatypowi doświadczają różnych form agresji częściej niż ich neurotypowi rówieśnicy. Popychanie i bicie występuje w tej grupie nawet pięciokrotnie częściej, natomiast niewybredne żarty oraz izolowanie trzykrotnie częściej.

Dzieci mogą również doświadczać przemocy instytucjonalnej ze strony placówki edukacyjnej, o ile w ogóle zostaną do niej przyjęte. Według badań mających na celu identyfikację skali, przejawów i skutków przemocy w województwie zachodniopomorskim wobec osób z zaburzeniami autystycznymi (Fundacja bioAutyzm, Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego, 2019) podstawowym problemem jest brak wystarczającej ilości placówek specjalistycznych oraz miejsc w klasach integracyjnych. Pomimo deklaracji edukacji włączającej dzieci neuroatypowe nie otrzymują odpowiedniego wsparcia. Polski system edukacji, ze względu na liczne klasy, przeładowane programy nauczania, układ planu lekcji oraz przepracowanych nauczycieli, nie jest przyjazny uczniowi, a tym bardziej uczniowi neuroatypowemu. Na jakie realne dostosowania, pomimo orzeczenia o potrzebie kształcenia z tytułu autyzmu, może liczyć nastolatek w 36-osobowej klasie masowej szkoły średniej? Może głównie liczyć na życzliwość nauczycieli, którzy próbują zrozumieć specyfikę trudności, może wydłużyć czas na sprawdzianie lub wytną jedno z zadań, przeformułują polecenie.

Przemoc ma charakter cyrkularny: dziecko doświadczające przemocy może reagować agresywnie lub autoagresywnie, co z kolei naraża je na kolejne akty przemocy, tworząc swoisty cykl. Dzieci neuroatypowe, poza wieloma zaburzeniami współwystępującymi np. zaburzeniami lękowymi, depresją, zaburzeniami opozycyjno-buntowniczymi (ODD), zaburzeniami zachowania (CD), snu i odżywiania, mogą również w związku ze spiralą przemocy zmagać się z traumą oraz PTSD.

W ostatnich latach obserwuje się istotną poprawę w zakresie dostępu do diagnozy, świadomości społecznej na temat ADHD i autyzmu, opieki instytucjonalnej oraz edukacji. Trzydzieści lat temu dzieci z ADHD odbierane jako te krnąbrne, nieogarnięte i impulsywne często trafiały do placówek resocjalizacyjnych, a dzieci z ASD, niezależnie od możliwości intelektualnych, przeważnie uczyły się w szkołach specjalnych lub w domu. Nadal jednak jest wiele do poprawy.

Występują znaczne dysproporcje w traktowaniu różnych zaburzeń neurorozwojowych przez system edukacyjny. Uczeń w spektrum autyzmu, posiadając orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, ma teoretycznie dostęp do licznych dostosowań wymagań edukacyjnych, specjalnych arkuszy egzaminacyjnych czy wydłużonego czasu na sprawdzianach i egzaminach, natomiast uczeń z ADHD nie może ubiegać się o takie orzeczenie, a na egzaminie maturalnym, o ile Rada Pedagogiczna wyrazi zgodę, może co najwyżej pisać w mniejszej sali, korzystając z dostosowań przewidzianych dla uczniów przewlekłe chorych, zgodnie z aktualnym komunikatem CKE. W efekcie część rodziców, chcąc zapewnić swoim dzieciom z ADHD wsparcie specjalistyczne oraz częściowe finansowanie terapii, decyduje się na diagnozowanie ASD lub niedostosowania społecznego.

Należy pilnie podjąć działania, o które od lat zabiegają rodzice i które wspiera Rzeczniczka Praw Dziecka, zmierzające do zapewnienia dzieciom z ADHD wsparcia adekwatnego do ich potrzeb. Wymaga to wprowadzenia zmian w prawie oświatowym, które umożliwią uzyskanie w poradni psychologiczno-pedagogicznej orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego. Dzięki temu dzieci z ADHD mogłyby skorzystać z dostosowań edukacyjnych oraz ze środków subwencji oświatowej (specjalistyczne zajęcia, wsparcie nauczyciela współorganizującego proces kształcenia).

Niezwykle istotne jest budowanie dobrego klimatu szkoły,



WSPIERAJ DZIECIŃSTWO MOCY BEZ PRZEMOCY



dziecinstwobezprzemocy.pl



opartego na empatii i kulturze dialogu, co przeciwdziała przemocy rówieśniczej. Warto realizować programy przeciwykluczeniowe i antydyskryminacyjne, edukować o różnorodności i uczyć szacunku oraz akceptacji dla drugiego człowieka.

Trudne jest zindywidualizowanie nauczania w licznej klasie. To co może zrobić nauczyciel to okazać zrozumienie dla specyficznych potrzeb i funkcjonowania swoich podopiecznych. Uczeń w spektrum może przysypiać na pierwszej lekcji, uczeń z ADHD zapewne się na nią spóźni, a na ósmej z kolei nie usiedzi w miejscu. Uczeń z cukrzycą będzie jadł, bo ma właśnie okienko żywieniowe, a ten ze stanami lękowymi będzie wymagał ciepłego słowa. Koncepcja nauczania w stylu pruskim, czyli ze sztywnym, odgórnym narzuconym programem, standaryzacją treści i cichutko, posłuszenie siedzącymi w ławkach uczniami, odchodzi słusznie w zapomnienie.

Edyta Borysiak

Literatura: Barroso, N. E., Mendez, L., Graziano, P. A., & Bagner, D. M. (2018). Parenting stress through the lens of different clinical groups: A systematic review and meta-analysis. *Journal of Abnormal Child Psychology*, 46(3), 449–461.

Neece, C. L. (2014). Mindfulness-based stress reduction for parents of young children with developmental delays: Implications for parental mental health and child behavior problems. *Journal of Applied Research in Intellectual Disabilities*, 27(2), 174–186.

Neece, C. L., Green, S. A., & Baker, B. L. (2012). Parenting stress and child behavior problems: A transactional relationship across time. *American Journal on Intellectual and Developmental Disabilities*, 117(1), 48–62.

Piekarska A., Zagadnienia krzywdzenia dziecka z zaburzeniami rozwojowymi – rola rodziny oraz innych środowisk społecznych [w:] Pisula E., Danielewicz D. (red.), *Rodzina z dzieckiem z niepełnosprawnością*, Gdańsk 2007, s. 145–156.

Pisula, E. (2019). *Małe dziecko z autyzmem: Diagnoza i terapia*. Wydawnictwo Naukowe PWN.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/badanie-uczniowie-neuroatypowi-sa-wielokrotnie-bardziej-narazeni-na-bullying-niz-ich-neurotypowi-rowiesnicy,630625.html?mp=promo> [data dostępu: 21.10.2025r.]

https://www.wzp.pl/sites/default/files/przemoc_wobec_osob_ze_spektrum_auty_zmu.pdf [data dostępu: 21.10.2025r.]

Zajęcia praktyczno-techniczne jako profilaktyka przemocy

Zajęcia praktyczno-techniczne jako profilaktyka przemocy - doświadczenia Specjalistycznej Placówki Wsparcia Dziennego dla Dzieci i Młodzieży z ADHD i ZA Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Szczecinie.

Działanie zamiast agresji

Wielu naszych podopiecznych ma w sobie ogromny ładunek emocji. Dzieci z ADHD często reagują impulsywnie, a te z zespołem Aspergera bywają przeciążone bodźcami i trudnościami w kontaktach społecznych. W takich sytuacjach łatwo o frustrację, złość czy wycofanie. Zajęcia praktyczno-techniczne pozwalają tę energię przekierować w konstruktywny sposób.

Zamiast wybuchu pojawia się działanie. Dziecko, które trzyma w rękach narzędzie, skupia się, planuje i uczy się, że emocje można „rozpracować” poprzez ruch, precyzję i wysiłek. Każdy wbity gwoździć, każda nitka tworzą obraz czy złożony element konstrukcji to mały krok w stronę nauki samokontroli i koncentracji. Takie doświadczenia pomagają dzieciom zrozumieć, że emocje nie muszą prowadzić do agresji – mogą stać się siłą twórczą.

Z pozoru mogłoby się wydawać, że zajęcia praktyczno-techniczne mają niewiele wspólnego z tematyką przemocy. Ot, trochę majsterkowania, pracy ręcznej, odrobina zabawy z materiałami, które w świecie nowoczesnych technologii wydają się nieco zapomniane. Tymczasem w naszej pracy z dziećmi i młodzieżą – zwłaszcza z tymi, które zmagają się z ADHD i zespołem Aspergera – przekonaliśmy się, że to właśnie te proste zajęcia mają niezwykłą moc. Potrafią wyciszyć, wzmocnić, nauczyć współpracy i – co najważniejsze – stać się skuteczną profilaktyką przemocy.

W naszej Specjalistycznej Placówce Wsparcia Dziennego dla Dzieci i Młodzieży z ADHD i ZA zajęcia praktyczno-techniczne są jednym z elementów programu terapeutycznego. To nie tylko nauka umiejętności manualnych i ćwiczenie motoryki. To czas, w którym dziecko może doświadczyć spokoju, działania w rytmie własnych możliwości i budowania relacji bez rywalizacji. Wspólne tworzenie, wbijanie gwoździ, lepienie czy tworzenie z drewna staje się przestrzenią, w której dziecko może poczuć się bezpieczne, kompetentne i zauważone.

Nauka cierpliwości i akceptacji błędów

Zajęcia techniczne uczą cierpliwości. Dziecko szybko zauważa, że efekt nie przychodzi od razu – coś się nie uda, coś trzeba poprawić, spróbować ponownie. To naturalna lekcja wytrwałości i akceptacji błędów, której często brakuje w szkolnej codzienności.

Na warsztatach staramy się, by każde spotkanie było okazją do rozmowy, a nie do krytyki. Zamiast „Zrobiłeś źle” mówimy: „Zobacz, jak możesz to poprawić”. W ten sposób uczymy dzieci, że porażka nie jest końcem, lecz częścią procesu. To ważna umiejętność, która przenosi się na inne obszary życia – pomaga lepiej reagować na trudności i nie odreagowywać złości na innych.

Współpraca zamiast rywalizacji

Wielką wartością tych zajęć jest wspólne działanie. W grupie każdy ma swoje zadanie – ktoś mierzy, ktoś trzyma, ktoś przytrzymuje deskę czy podaje klej. W takich chwilach dzieci uczą się czekać na swoją kolej, pytać o pomoc i dziękować za wsparcie. Dla dzieci z zespołem Aspergera to nieocenione ćwiczenie kompetencji społecznych – w praktyce, nie w teorii.



Wspólna praca nad jednym projektem uczy też empatii i buduje relacje. Dziecko, które dotąd wchodziło w konflikty, nagle odkrywa, że wspólnie można więcej. To właśnie w takich momentach rodzi się współodpowiedzialność i szacunek – fundamenty dzieciństwa bez przemocy.

Poczucie sprawczości – klucz do bezpieczeństwa emocjonalnego

Dziecko, które czuje się wartościowe, nie potrzebuje udowadniać swojej siły poprzez agresję. Zajęcia praktyczno-techniczne pomagają budować poczucie sprawczości: „Zrobiłem to sam”, „Potrafię”, „Mogę.” To doświadczenie sukcesu, którego często brakuje dzieciom z trudnościami rozwojowymi.

Wielu naszych podopiecznych po raz pierwszy doświadcza tu prawdziwej dumy z siebie. Nie za ocenę, ale za wysiłek. Nie za wynik, ale za proces. Tak rodzi się wewnętrzne poczucie bezpieczeństwa i pewność, że można poradzić sobie w różnych sytuacjach – bez przemocy, bez krzyku, bez poczucia winy.

Profilaktyka, która działa

Z czasem można dostrzec, jak dzieci się zmieniają. Te, które wcześniej reagowały złością, zaczynają szukać pomocy. Te, które bały się błędów, zaczynają podejmować próby. Zajęcia uczą ich, że emocje można przeżywać, a trudności rozwiązywać wspólnie.

Wpisując nasze działania w ideę kampanii „Dzieciństwo bez przemocy”, chcemy pokazać, że profilaktyka to nie tylko rozmowy o agresji i jej skutkach, ale przede wszystkim codzienne tworzenie sytuacji, w których dziecko może doświadczyć szacunku, wsparcia i bezpieczeństwa. Bo przemoc najczęściej rodzi się tam, gdzie brakuje zrozumienia i przestrzeni do wyrażania emocji.

Nasze doświadczenia

W Specjalistycznej Placówce Wsparcia Dziennego dla Dzieci i Młodzieży z ADHD i ZA TPD ZOR w Szczecinie zauważamy, że dzieci regularnie uczestniczące w zajęciach praktyczno-technicznych stają się spokojniejsze, bardziej skupione i otwarte na kontakt z rówieśnikami. Uczą się współpracy, komunikacji i cieszenia się drobnymi sukcesami. Zaczynają dostrzegać, że relacje mogą być źródłem wsparcia, a nie rywalizacji.

Dzięki temu ograniczamy zachowania agresywne nie poprzez zakazy, ale poprzez naukę samoregulacji, cierpliwości i współpracy. To realna profilaktyka – budowanie dzieciństwa bez przemocy w codziennych, drobnych działaniach.

Zajęcia praktyczno-techniczne, choć wydają się czymś prostym, mają niezwykłą moc wychowawczą i terapeutyczną. Uczą dzieci cierpliwości, współpracy i szacunku do pracy swojej i innych. Pomagają odnaleźć spokój i poczucie własnej wartości. W świecie pełnym pośpiechu i agresji te zajęcia stają się przestrzenią, w której dziecko może odkryć siebie – w ciszy, w skupieniu, w działaniu.

Bo dzieciństwo bez przemocy zaczyna się tam, gdzie dziecko czuje, że jest ważne, rozumiane i ma wpływ na świat.



Wojciech Ignaczak, Pedagog, socjoterapeuta

Specjalistyczna Placówka Wsparcia Dziennego dla Dzieci i Młodzieży z ADHD i ZA

Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Szczecinie

Koniec przemocy i początek pomocy

Emocje, które zostają na zawsze

Dzieci, które doświadczyły przemocy, uczą się świata inaczej. Uczą się, że miłość boli. Że dorosły może krzyczeć, bić, upokarzać - i że to jest „normalne”. Uczą się, że ich emocje są nieważne, że trzeba być grzecznym, cichym, niewidzialnym. A potem dorastają. I niosą to wszystko ze sobą.

- Dziewczynka, która nie potrafi powiedzieć „nie”, bo całe życie słyszała, że ma być posuszna.
 - Chłopak, który nie płacze, bo nauczył się, że łzy to słabość.
 - Dorosły, który nie ufa nikomu, bo w dzieciństwie zaufał - i został zraniony.
 - Ojciec, który boi się przytulić swoje dziecko, bo sam nigdy nie był przytulany.
 - Matka, która krzyczy, bo nie zna innego języka miłości.
- To nie są wyjątki. To codzienność. To echo dzieciństwa, które nie było bezpieczne.

Cisza, która krzyczy

Dziecko, które zostało skrzywdzone, nie zawsze płacze. Czasem siedzi cicho przy stole, nie odzywa się na lekcji, nie patrzy w oczy. Czasem śmieje się zbyt głośno, żeby zagłuszyć to, co boli. Czasem mówi „*nic się nie stało*”, choć w środku wszystko się rozsypało. Przemoc wobec dziecka nie zawsze zostawia ślady na skórze. Częściej zostawia je w sercu. Chłopiec, który nie chciał wracać do domu. Miał siedem lat i oczy, które nie powinny znać strachu. Gdy miał wracać do domu po skończonej zabawie, powiedział tylko: „*Jeszcze chwilę, dobrze? Tylko chwilę*”. Nikt nie zapytał dlaczego. Nikt nie zauważył, że dźwigał plecak, który był cięższy od jego ciała - pełen lęku, wstydu, samotności.

Czego nie widać gołym okiem

Przemoc emocjonalna jest cicha. Nie zostawia siniaków, nie wymaga opatrunku. Ale potrafi złamać dziecko na pół. Każde „*jesteś beznadziejny*”, „*z tobą zawsze są problemy*”, „*nie przesadzaj*” - to cegła w murze, który dziecko buduje wokół siebie. Murze, który potem trudno zburzyć. Dzieci nie znają zbyt wielu słów, by opisać to, co czują. Ale ich ciało mówi. Ból brzucha przed szkołą. Bezsenność. Agresja. Wycofanie. Nadmierna potrzeba kontroli. To wszystko są sygnały. Wołanie o pomoc. Cisza, która prosi o pomoc.

Usłyszeć ciszę

Jeśli czytasz ten tekst i myślisz: „*To o mnie*”, „*To o moim dziecku*”, „*To o kimś, kogo znam*” - to znaczy, że już słyszysz tę ciszę. Że już jesteś bliżej zmiany. Bo dzieciństwo bez przemocy to nie luksus. To prawo. A naszym obowiązkiem - jako dorosłych jest to prawo chronić. Niech każde dziecko, które dziś boi się wracać do domu, wie, że ktoś je widzi. Że ktoś je słyszy. Że ktoś mówi: „*To nie twoja wina. Zasługujesz na miłość, nie na strach*.” Bo cisza dziecka, które zostało skrzywdzone, nie musi trwać całe życie. Wystarczy, że ktoś ją usłyszy.



Można inaczej

Gdy mówimy „Dzieciństwo bez przemocy” to nie jest tylko apel. To zaproszenie do zmiany. Do zatrzymania się. Do spojrzenia dziecku w oczy i zapytania: „*Jak się czujesz?*” - nie tylko wtedy, gdy coś się dzieje złego, ale codziennie. To przypomnienie, że dzieci nie potrzebują doskonałych dorosłych. Potrzebują obecnych. Czujących. Uważnych. Można wychowywać bez krzyku. Można stawiać granice bez bólu. Można być autorytetem bez strachu. To nie jest łatwe. Ale jest możliwe. I konieczne.

Tam, gdzie ktoś wreszcie słucha

Nie każdy dorosły, który dziś się uśmiecha, miał dzieciństwo pełne uśmiechu. Nie każde dziecko, które dziś się śmieje, robi to z radości. Czasem śmiech to maska. Czasem cisza to krzyk. Czasem spojrzenie mówi więcej niż tysiąc słów - tylko trzeba umieć je odczytać. W każdej klasie, w każdym przedszkolu, w każdej świetlicy jest dziecko, które boi się wracać do domu. Dziecko, które nie rozumie, dlaczego mama płacze, dlaczego tata krzyczy, dlaczego ono samo czuje się winne, choć nic nie zrobiło. Dziecko, które nie mówi, bo nie wie, czy ktoś je usłyszy.

Nauczyciel - czasem jedyny bezpieczny dorosły

Nie chodzi o program nauczania. Nie chodzi o tablicę, zeszyt, sprawdzian. Chodzi o spojrzenie, które mówi: „*Widzę cię*”. O głos, który pyta: „*Wszystko w porządku?*” - i nie oczekuje szybkiego „tak”. O obecność, która nie ocenia, nie pogania, nie wymaga - tylko jest. Nauczyciel może być pierwszym dorosłym, który **nie krzyczy, nie bije, nie zawstydz**a. Może być tym, który daje dziecku przestrzeń, by poczuło się bezpieczne. By po raz pierwszy powiedziało: „*Nie chcę tam wracać*”, „*Boję się*”, „*Nie wiem, co robić*”. To nie są łatwe słowa. Ale jeśli zostaną wypowiedziane - to znaczy, że dziecko uwierzyło, że ktoś je usłyszy.

Dzieci, które noszą w sobie dorosłe ciężary

Są dzieci, które w wieku ośmiu lat potrafią robić zakupy, gotować, opiekować się młodszym rodzeństwem. Są dzieci, które wiedzą, kiedy trzeba uciekać, kiedy milczeć, kiedy udawać, że wszystko jest dobrze. Są dzieci, które nie pytają o pomoc - bo nigdy jej nie dostały. I są nauczyciele, którzy widzą więcej niż oceny. Którzy rozpoznają w spojrzeniu zmęczenie, w zachowaniu lęk, w milczeniu historię, której nikt nie zna. Którzy nie boją się zapytać. Którzy nie boją się działać.

Dorośli, którzy leczą swoje wewnętrzne dziecko

Niektórzy nauczyciele sami byli kiedyś tym dzieckiem, które siedziało w ostatniej ławce i bało się wracać do domu. Które słyszało, że jest „*nic niewarte*”, że „*ciężko sprawia problemy*”. Które nauczyło się, że na miłość trzeba zasłużyć.

Dziś, jako dorośli, próbują **uzdrowić to, co kiedyś zostało złamane** - przez czułość, przez uwagę, przez obecność. Każde „*dobrze cię widzieć*”, każde „*poradziły sobie*”, każde „*jesteś ważny*” - to plaster na ich własne rany. I jednocześnie ratunek dla kogoś nowego. Bo uzdrawianie wewnętrznego dziecka nie zawsze dzieje się na terapii. Czasem dzieje się w klasie, przy biurku, w rozmowie, w spojrzeniu. Czasem dzieje się wtedy, gdy dorosły daje innemu dziecku to, czego sam nigdy nie dostał.

Na zakończenie nowy początek

Nie każdy nauczyciel, wychowawca, opiekun zdaje sobie sprawę, że może **być czymś bezpiecznym dorosłym**. Ale każdy ma tę moc. Moc, by zatrzymać krzywdę. By dać dziecku przestrzeń, w której nie musi się bać. By być tym, kto słucha, kto wierzy, kto wspiera. A jeśli jesteś dorosłym, który nosi w sobie dziecięcy ból - wiedz, że nie jesteś sam. Twoje wewnętrzne dziecko zasługuje na czułość. Na słowa, których nigdy nie usłyszało: „*Jesteś ważny*”, „*Nie musisz być idealny*”, „*Zasługujesz na miłość*”. Bo dzieciństwo bez przemocy to nie tylko prawo dzieci. To także szansa dla dorosłych, by odnaleźć siebie na nowo.

Wpływ przestrzegania praw dziecka przez dorosłych na prawidłowe funkcjonowanie dzieci

Każde dziecko, niezależnie od miejsca urodzenia, pochodzenia czy sytuacji rodzinnej, ma prawo do miłości, szacunku, bezpieczeństwa i rozwoju. Te zasady nie są tylko moralnym obowiązkiem - są zapisane w Konwencji o Prawach Dziecka, którą Polska ratyfikowała w 1991 roku. Jednak, aby prawa dziecka miały realne znaczenie, muszą być przestrzegane na co dzień - w domu, w szkole, w środowisku lokalnym i w przestrzeni publicznej. Od postaw dorosłych zależy, czy dzieci będą dorastały w atmosferze zaufania i akceptacji, czy w świecie pełnym lęku, obojętności i niezrozumienia.

„We wszystkich działaniach dotyczących dzieci, niezależnie od tego, czy są one podejmowane przez instytucje publiczne czy prywatne, podstawowym kryterium powinno być najlepiej pojęte dobro dziecka.”

(Konwencja o Prawach Dziecka, art. 3)

Dziecko uczy się świata przez dorosłych

Dzieci obserwują dorosłych i naśladują ich zachowania. To, jak reagujemy na potrzeby dziecka, jak z nim rozmawiamy, jak respektujemy jego zdanie, kształtuje jego obraz siebie i innych ludzi. Jeśli dorosły szanuje dziecko - słucha go, tłumaczy, wspiera - dziecko uczy się, że jego emocje i opinie są ważne. Wzmacnia to poczucie własnej wartości, pewność siebie i zaufanie do świata. Z kolei brak poszanowania praw dziecka - przemoc, ignorowanie potrzeb, brak dialogu - prowadzi do zaburzeń emocjonalnych, lęku, agresji lub wycofania.



Prawo do szacunku i bezpieczeństwa to fundament rozwoju

Najważniejsze z praw dziecka to prawo do miłości, bezpieczeństwa, nauki i zabawy. Kiedy dorosły dba o to, by dziecko czuło się bezpieczne fizycznie i emocjonalnie, tworzy przestrzeń do swobodnego rozwoju. Dziecko nie boi się popełniać błędów, uczy się odpowiedzialności i empatii. W rodzinach, szkołach czy placówkach, w których przestrzega się praw dziecka, łatwiej budować relacje oparte na współpracy, a nie na strachu. To z kolei sprzyja prawidłowemu funkcjonowaniu psychicznemu i społecznemu.

Szkola i dom - wspólna odpowiedzialność

Dom rodzinny i szkoła to dwa główne środowiska, w których dziecko doświadcza swoich praw. W rodzinie - poprzez codzienną troskę, rozmowy i miłość - kształtuje się poczucie bezpieczeństwa.



W szkole dziecko uczy się współpracy, odpowiedzialności, wyrażania opinii i poznaje granice wolności. Jeżeli nauczyciele i rodzice wspólnie pokazują, że prawa dziecka są wartością nadrzędną, dziecko uczy się szacunku zarówno do siebie, jak i do innych.

Dorośli jako strażnicy dzieciństwa

Dorosły nie jest „właścicielem” dziecka, lecz jego opiekunem, przewodnikiem i obrońcą. Wypełnianie tej roli wymaga wrażliwości, empatii i świadomości, że każde dziecko ma prawo być sobą. Przestrzeganie praw dziecka nie oznacza bezkrytycznego przyzwolenia na wszystko, lecz mądre towarzyszenie w dorastaniu - z miłością, granicami i szacunkiem.

Dlaczego to takie ważne?

Dzieci, których prawa są respektowane, częściej rozwijają się harmonijnie: mają wyższe poczucie własnej wartości, potrafią budować relacje, lepiej radzą sobie z emocjami i przeciwnościami. W dorosłości stają się empatycznymi, odpowiedzialnymi obywatelami - takimi, którzy sami potrafią szanować prawa innych. Dlatego też przestrzeganie praw dziecka to inwestycja w przyszłość społeczeństwa - w świat bardziej sprawiedliwy, wrażliwy i bezpieczny.

Podsumowanie

Dziecko, które dorasta w atmosferze poszanowania swoich praw, ma większe szanse na zdrowy rozwój emocjonalny i społeczny. To od dorosłych zależy, czy prawa dziecka będą żywą wartością, a nie tylko zapisem w dokumentach. Każdy z nas - rodzic, nauczyciel, wychowawca - ma moc, by codziennie te prawa realizować, dając dzieciom to, czego potrzebują najbardziej: miłość, szacunek i poczucie bezpieczeństwa.

Magdalena Wilk, Społeczna Rzecznik Praw Dziecka TPD
Zachodniopomorskiego TPD w Szczecinie



Nie każde uderzenie to agresja, o dzieciach, które bronią się, zanim nauczą się mówić

W pracy z dziećmi łatwo ulec pierwszemu wrażeniu. Ktoś krzyczy, popycha, rzuca przedmiotem - i od razu pojawia się etykieta: „sprawca przemocy”. Ale w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci uczymy się patrzeć głębiej. Bo za impulsywnym zachowaniem często kryje się coś więcej niż złość. Czasem to strach. Czasem bezradność. Czasem reakcja obronna dziecka, które samo doświadcza przemocy - choć niekoniecznie w sposób, który dorośli od razu rozpoznają.

Dzieci neuro różnorodne - z ADHD, spektrum autyzmu, nadwrażliwością sensoryczną - bywają szczególnie narażone na prowokacje ze strony rówieśników. Ich reakcje są szybsze, bardziej intensywne, trudniejsze do kontrolowania. Gdy ktoś je zadziera, wyśmiewa, ignoruje - nie zawsze potrafią zareagować słowem. Czasem reagują gestem, krzykiem, ucieczką. I to właśnie one zostają zauważane jako „problem”.

Nie oceniamy skutku, zanim nie poznamy przyczyny. Zamiast pytać: „Co zrobiło to dziecko?”, pytamy: „Dlaczego tak zareagowało?”, „Czy ktoś je sprowokował?”, „Czy czuło się zagrożone?”, „Czy miało wcześniej trudne doświadczenia, które wpłynęły na jego sposób komunikacji?”. Takie pytania prowadzą do zrozumienia, a nie do osądu.



Wychowawcy TPD szkolą się, by rozpoznawać subtelne sygnały - napięcie, wycofanie, nadmierną czujność. Wiedzą, że dziecko, które „atakowało”, może być tym, które przez długi czas było atakowane. Dzięki szkoleniom potrafią przeanalizować sytuację wielowymiarowo, z uwzględnieniem emocji, kontekstu i indywidualnych potrzeb dziecka. Nie działają pochopnie - zawsze działają odpowiedzialnie.

Polityka Ochrony Dzieci w TPD daje osobom pracującym z dziećmi z neuro różnorodnościami, jasne ramy postępowania. Nie chodzi w niej o szukanie winnych, lecz o budowanie bezpiecznego środowiska, w którym każde dziecko - niezależnie od temperamentu, diagnozy czy trudności - ma prawo do zrozumienia i wsparcia. Dokument ten nie tylko porządkuje procedury, ale też przypomina, że każde zachowanie ma swoją historię. I że naszym zadaniem jest ją poznać.

Dzięki takiemu podejściu wiele dzieci, które początkowo były postrzegane jako „trudne”, zyskuje przestrzeń do rozwoju. Uczą się regulować emocje, komunikować potrzeby, budować relacje. A my - jako kadra Towarzystwa Przyjaciół Dzieci - wiemy, że największą siłą wychowawcy jest nie ocena, lecz empatia.

Bo w wychowaniu nie chodzi o to, by karać. Chodzi o to, by rozumieć. I pomagać.

Tamara Olszewska-Watracz, Psychopedagog
Kierownik SPWD dla Dzieci z ADHD i ZA TPD w Szczecinie

„Dzieciństwo bez przemocy” nie tylko hasło, ale i obowiązek

„Dzieciństwo bez przemocy” to nie tylko hasło. To nasz wspólny obowiązek. W Polsce coraz więcej mówi się o ochronie dzieci - mamy nowe przepisy, jak Ustawa Kamilkowa i Standardy Ochrony Małoletnich. Ale dokumenty to jedno. Prawdziwa zmiana zaczyna się od nas - dorosłych. Jeśli nie będziemy ich stosować, rozumieć i traktować poważnie, to nic się nie zmieni.

W instytucjach ogromną rolę odgrywają Koordynatorzy Standardów. To oni widzą więcej, reagują szybciej, często wbrew nie zrozumieniu. Bo niestety wciąż słyszymy: „Przesadzacie”, „Dzieci mają dziś za dużo praw”, „Rodzice są zmęczeni, a wy im jeszcze utrudniacie”, „To tylko drobnostka, nie róbcie z tego problemu”, „Zawsze tak było i jakoś nikt nie narzekał”.

Ale prawda jest taka, że nie każde dziecko mówi, że coś je boli. Nie każdy dorosły przyzna, że wokół niego dzieje się coś złego. Nie każdy poprosi o pomoc. Dlatego musimy być uważni - nawet jeśli inni uważają, że przesadzamy.

Choć słyszę: „To tylko papierologia”, „Znowu nowe obowiązki”, „To niepotrzebne zamieszanie”, to wiem jedno: osoby, którym naprawdę zależy na dzieciach, działają nie dlatego, że muszą. Działają, bo czują, że tak trzeba. Bo mają w sobie ludzkie poczucie odpowiedzialności. I nawet gdyby nie było żadnych przepisów - oni i tak by to robili. Bo to jest kwestia serca i sumienia.

Z każdym rokiem coraz więcej osób dołącza do kampanii. To, że jesteśmy tu dziś - to też jest tego dowód. I wiecie co? Im częściej słyszymy, że to, co robimy, „nie nie da” - tym bardziej chcemy działać. Nie po to, żeby kogoś przekonywać na siłę. Ale żeby pokazać, że można inaczej. I zaprosić tych, którzy wątpią, do wspólnego budowania świata, w którym dzieciństwo równa się bezpieczeństwo.

Musimy tworzyć sieć wsparcia dziecka. Rozmawiać między instytucjami, dzielić się dobrymi praktykami, zadawać pytania, które inspirują innych. Każda odpowiedź może być kolejnym krokiem w stronę ochrony.

To mój drugi rok udziału w kampanii „Dzieciństwo bez Przemocy” jako Inspektor ds. ochrony dzieci przed krzywdzeniem w TPD ZOR w Szczecinie. I to dla mnie ogromny zaszczyt - zwłaszcza że robimy to razem. Wspólnie z Tamarą Olszewską-Watracz, jako koordynatorki tegorocznej kampanii w naszym regionie, tworzymy przestrzeń i działania w której dzieciństwo bez przemocy to nie tylko idea - to codzienne działanie.

Jako Zachodniopomorski Oddział Regionalny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Szczecinie jesteśmy tu od 80 lat. Jesteśmy strażnikami Praw Dziecka - do bezpieczeństwa, do życia w rodzinie, do szacunku, do miłości, do głosu, do pomocy, do bycia zauważonym. Kampania trwa 45 dni, ale to, co robimy, trwa cały rok. Bo statystyki krzywdzenia dzieci to nie tylko liczby. To głosy dzieci, których nie zdążyliśmy zauważyć. Którym nie umieliśmy pomóc.

Chcę, żeby żadne dziecko - ani w Polsce, ani na świecie - nie zasilalo tych statystyk. Wiem, że ktoś powie: „To się nie uda”. Może i nie... ale każde zauważone i uratowane dziecko powie:

„Zobacz, jednak jest możliwe moje Dzieciństwo bez Przemocy”.

Joanna Rysz, Inspektor ds. Ochrony Dzieci przed Krzywdzeniem
Zachodniopomorskiego TPD w Szczecinie



Bezpieczeństwo dzieci oraz przeciwdziałanie przemocy

Bezpieczeństwo dzieci jest bardzo ważnym aspektem. Dotyczy każdego z Nas i wiemy jak bardzo jest ważne. Bezpieczeństwo daje nam spokój, ukojenie i stabilizację. Możemy normalnie i zdrowo rozwijać się. Być szczęśliwym i zaopiekowanym. Z biegiem lat zauważamy rozwój techniki, który przynosi nam wiele udogodnień i pomocy, jednak z drugiej strony niesie duże zagrożenie. W sieci bezpieczeństwo dzieci jest zagrożone, narażone na bezkarny hejt, trwający 24 godzin.

W naszej Placówce Wsparcia Dziennego w Lubieniowie stawiamy duży nacisk na temat „Bezpieczeństwa dzieci i przeciwdziałania przemocy”. Z przeprowadzanych zajęć, wywiadów i rozmów zauważamy, iż problem w dużej mierze dotyczy naszego środowiska.

Staramy się być czujni na wszystkie niepokojące sygnały i szybko reagujemy w razie potrzeby. Chcemy uświadomić, aby dorośli i dzieci rozumieli, czym jest przemoc wobec dzieci i jakie są skutki takiego postępowania. Uczymy dzieci rozpoznawania granic i uświadamiamy, jak reagować na przemoc, gdy do niej dojdzie. Jakie są ich prawa i gdzie mogą szukać pomocy. Duży nacisk kładziemy na profilaktykę, edukację emocjonalną i społeczną dzieci.

Przeprowadzone w Naszej Placówce warsztaty, scenki sytuacyjne, burze mózgów. Wykonujemy prace plastyczne i techniczne które mają na celu zobrazowanie różnych form przemocy, tj. fizyczna, psychiczna, seksualna, zaniedbanie, cyberprzemoc.

Rodzice poznają procedury ochrony dziecka, jaką ścieżkę i z jakimi instytucjami muszą skontaktować się obrać w sytuacji, naruszenia bezpieczeństwa, zrozumieją rolę empatii, komunikacji i relacji w budowaniu bezpieczeństwa. Zwiększać świadomość uczestników na temat form przemocy wobec dzieci, sposobów reagowania oraz tworzenia bezpiecznego środowiska wychowawczego.

Zapraszamy do Naszej Placówki przedstawicieli Policji, którzy edukują i przybliżają nam problem „bezpieczeństwa dzieci” i sposoby reagowania na przemoc. Przedstawiają zagrożenia związane z przemocą i sposoby na ich uniknięcie. Uświadamiają gdzie mogą szukać pomocy w trudnych sytuacjach. Przeprowadzają warsztaty i zabawy przez co dzieci nabierają pewności i świadomości swych praw.

My, Placówka Wsparcia Dziennego w Lubieniowie pragniemy edukować i wychowywać Nasze Dzieci bez przemocy i zapewniać im świadomość, stabilizację i bezpieczeństwo!

Agnieszka Dąbek, Wychowawca

Placówka Wsparcia Dziennego TPW w Lubieniowie



Bezpieczne dzieciństwo w Szczecinie na ul. Potulickiej

W naszej placówce szczególnie istotne jest dla nas tworzenie dzieciom warunków do aktywnego i bezpiecznego spędzania czasu w gronie rówieśników. W takiej atmosferze kształtujemy właściwe postawy koleżeńskie oparte na wzajemnej pomocy i szacunku. Uważamy na potrzeby innych, a także rozwijamy umiejętności efektywnej komunikacji oraz uważnego słuchania. Prowadzone przez nas zajęcia z elementami socjoterapii czy arteterapii to doskonały sposób na przekazanie dzieciom wiedzy o dobrych relacjach w formie zabawy.



Dzieci podczas tych zajęć dowiadują się bardzo dużo o sobie i swoich zasobach, a także uczą się rozmawiać i wspólnie spędzać czas. W ten sposób tworzymy bezpieczną przestrzeń do otwartości i wyrażania własnych uczuć. Dzieci dobrze znają emocje, potrafią je nazwać i pokazać, jednak często też są świadkami konfliktów czy aktów agresji - fizycznej i słownej, odczuwają złość, zazdrość, lęk, smutek czy poczucie osamotnienia. Dlatego pomagamy im zrozumieć i przepracować te emocje, tłumaczymy i pokazujemy jak można rozwiązywać sytuacje konfliktowe nie krzywdząc innych.

Anna Żołna, Pedagog rodzinny, Wychowawca

Milena Ucińska, Psycholog, Wychowawca

Placówka Wsparcia Dziennego TPD, ul. Potulicka, Szczecin



Dla dzieci: ABC Jak pomagać, gdy ktoś jest krzywdzony

A – Co widzisz?

Zwracaj uwagę na sytuacje, które mogą być nie w porządku. Przemoc to nie tylko bicie – to też wyśmiewanie, popychanie, zabieranie rzeczy, ignorowanie, straszenie.

Zastanów się:

- Czy ktoś płacze, wygląda na przestraszonego lub smutnego?
- Czy ktoś jest wyzywany, wyśmiewany albo wykluczany z zabawy?
- Czy ktoś zachowuje się inaczej niż zwykle – jest cichy, nerwowo, unika innych?
- Czy ktoś często się złości, krzyczy, popycha – może dlatego, że sam czuje się źle?

Ważne: Nie oceniaj od razu. Czasem ktoś, kto krzyczy, sam potrzebuje pomocy.

B – Co możesz zrobić?

Nie musisz być superbohaterem, żeby pomóc. Wystarczy, że jesteś uważny i odważny w mądry sposób.

Możesz:

- Powiedzieć o sytuacji komuś dorosłemu, któremu ufasz: wychowawcy, rodzicowi.
- Zapytać kolegę lub koleżankę: „Czy wszystko w porządku?”, „Chcesz pogadać?”
- Powiedzieć sprawcy: „Nie rób tak, to nie jest miłe” – ale tylko jeśli czujesz się bezpiecznie.
- Wesprzeć osobę krzywdzoną – usiąść obok, zaprosić do zabawy, pokazać, że nie jest sama.
- Jeśli jesteś świadkiem – nie śmiej się, nie naśladuj sprawcy, nie udawaj, że nic się nie dzieje.

Pamiętaj: Zgłoszenie to nie donoszenie. To troska. To przerwanie czyjegoś cierpienia.

DOCENIANIE DAJE DZIECKU MOC

Uważna obecność tworzy więź, która wspiera i chroni dziecko każdego dnia.

dzieciństwobezprzemocy.pl

C – Pamiętaj o swoim bezpieczeństwie

Pomaganie jest ważne, ale nie możesz narażać siebie. Jeśli sytuacja jest groźna - np. ktoś bije, krzyczy, rzuca przedmiotami - nie wchodź między nich.

Powinieneś:

- Odejść w bezpieczne miejsce i zawołać dorosłego.
- Nie próbować samemu rozwiązywać konfliktu, zaangażować do tego dorosłego.
- Jeśli nie wiesz, co zrobić - poprosić o pomoc dorosłego.

Możesz powiedzieć:

- *Widziałem coś niepokojącego, chciałbym to zgłosić.*
- *Martwię się o kolegę, bo wyglądał na przestraszonego.*
- *Nie wiem, czy to była przemoc, ale coś mi się nie podobało.*

Dla każdego dziecka:

Masz prawo czuć się bezpiecznie.

Masz prawo mówić, gdy coś Cię niepokoi.

Masz prawo pomagać - ale mądrze i z troską o siebie.

Masz prawo być sobą - nawet jeśli jesteś inny niż reszta.

Joanna Rysz, Inspektor ds. Ochrony Dzieci przed Krzywdzeniem Zachodniopomorskiego TPD w Szczecinie

Dlaczego mógłbyś powiedzieć ?

„Widzę, że coś Cię martwi. Możesz mi powiedzieć tyle, ile chcesz – jestem tu, żeby Ci pomóc.”

... żeby zmienić sytuację krzywdzonego dziecka, które boi się mówić o tym, że w domu jest krzyk, płacz i przemoc słowna.

„To, co Cię spotkało, nie jest Twoją winą. Nikt nie ma prawa Cię bić ani obrażać.”

... żeby zmienić sytuację krzywdzonego dziecka, które zostało uderzone przez rodzica i myśli, że „zasłużyło”.

„Dziękuję, że mi o tym mówisz. To bardzo odważne. Zadbamy o Twoje bezpieczeństwo.”

... żeby zmienić sytuację krzywdzonego dziecka, które po raz pierwszy odważyło się powiedzieć, że w domu jest przemoc fizyczna.

„Rozumiem, że możesz się bać. Ale nie jesteś sam - razem znajdziemy pomoc.”

... żeby zmienić sytuację krzywdzonego dziecka, które nie chce wracać do domu po lekcjach, bo boi się reakcji dorosłych.

„To, że ktoś Cię wyzywa albo poniża, jest przemocą. Masz prawo do szacunku.”

... żeby zmienić sytuację krzywdzonego dziecka, które codziennie słyszy od rodziców, że „jest głupie” i „do niczego się nie nadaje”.

„Zasługujesz na to, żeby ktoś Cię słuchał i rozumiał. Porozmawiajmy spokojnie.”

... żeby zmienić sytuację krzywdzonego dziecka, które w domu jest ignorowane, a jego potrzeby są lekceważone.

„Jeśli ktoś Cię zamyka, straszy albo karze w sposób, który Cię rani – to nie jest wychowanie, to przemoc.”

... żeby zmienić sytuację krzywdzonego dziecka, które jest izolowane w domu i karane milczeniem lub zamykaniem w pokoju.

„Masz prawo mówić o tym, co Cię boli. Nie musisz wszystkiego mówić od razu – ważne, że zaczynasz.”

... żeby zmienić sytuację krzywdzonego dziecka, które próbuje opowiedzieć o trudnych sprawach, ale boi się konsekwencji.

„Zgłoszenie tego, co się dzieje, to nie donoszenie - to troska o Ciebie i Twoje bezpieczeństwo.”

... żeby zmienić sytuację krzywdzonego dziecka, które obawia się, że jeśli powie prawdę, „zdradzi” rodzinę.

„Nie jesteś trudnym dzieckiem. Jesteś dzieckiem, które przeżywa coś trudnego.”

... żeby zmienić sytuację krzywdzonego dziecka, które reaguje złością i agresją, bo samo doświadcza przemocy w domu.

Tamara Olszewska-Watracz, Psychopedagog
Kierownik SPWD dla Dzieci z ADHD i ZA TPD w Szczecinie



Tydzień Budowania Relacji i Przeciwdziałania Przemocy



W Placówce Wsparcia Dziennego TPD w Darżu, gm. Maszewo odbyły się zajęcia, w ramach ogólnopolskich inicjatyw: „Tydzień Budowania Relacji” oraz „Tydzień Przeciwdziałania Przemocy Równieśniczej”. Dzieci wraz z wychowawcą przygotowały wyjątkową pracę plastyczną - Labirynt Życzliwości, a następnie, wspólnie stworzyły i rozwiązały krzyżówkę związaną z przeciwdziałaniem przemocy, która utrwaliła najważniejsze wartości: przyjaźń, życzliwość i szacunek.

Każde dziecko wyruszyło w podróż, na której spotkało „pomocne gesty”: uśmiech, podanie ręki, przytulenie czy zaproszenie do wspólnej zabawy. Podczas zajęć powstało także wspólne hasło: „Małe gesty prowadzą do wielkich przyjaźni”. Te aktywności pokazały dzieciom, że drobne gesty dobroci prowadzą do największego skarbu - przyjaźni i wzajemnego szacunku.

Anna Brylska, Wychowawca

Placówka Wsparcia Dziennego TPD, Darż gm. Maszewo



Przemyślenia rodzica



Przemoc - działanie przeciwko MOCY drugiej osoby

Trwa kampania „Dzieciństwo bez przemocy”, jestem zaangażowana, słucham, czytam, rozmawiam. Zwracam uwagę na otoczenie i zauważam sytuacje przemocowe, nie tylko wobec dzieci, w autobusie, na osiedlu, w pracy, gotowa reagować. Dużo rozmyślam i analizuję, również swoje zachowania i reakcje i ... o kurczę jestem rodzicem przemocowym! Nie podnoszę ręki na moje dzieci, ale za to z wielką łatwością stosuję sarkazm i inną przemoc słowną. Jak mogę taka być, co ze mnie za rodzic? Przecież jestem świadomym rodzicem, mogłam inaczej zareagować, wiem przecież jak. Dlaczego tak zrobiłam?

STOP! Koniec rozmyślenia o tym co zrobiłam. To było. Koniec samobiczowania, koniec stosowania autoprzemocy. Jestem zestresowana, sfrustrowana, zmęczona i pod presją. I to jest przyczyna moich reakcji. Frustracja rodzi przemoc.

Żeby być rodzicem „z mocą” trzeba zadbać o siebie, o swoje emocje. Dzieci nas potrzebują zdrowych z dobrymi emocjami. Nasze potrzeby są też ważne. Powinniśmy być dla siebie ważni tak samo jak dzieci są ważne dla nas.

Tak więc odpocznijmy, i miejmy chwilę dla siebie. To nie przestępstwo, to działanie przeciw przemocy. To działanie dla **MOCY**. Twoje dzieci mają jedną mamę zadbaj o nią. Twoje dzieci mają jednego tatę daj mu wytchnienie. Dbanie o siebie, to nie przerwa od bycia mamą i tatą, to część bycia dobrą mamą i tatą.

Czas, który poświęcisz sobie, swoim zainteresowaniom, pasjom, wykształceniu, przyjaściom, kondycji fizycznej, to nie egoizm i wcale nie oddala Cię od dzieci. Pomaga Ci być z nimi lepiej, ze świeżą energią, większą uważnością, cierpliwością, wiedzą i uśmiechem.

Pamiętajmy, że nie jesteśmy tylko barkami, które unoszą cały ciężar rodziny i wychowania bez przemocy, nie jesteśmy tylko ramieniem, na którym wszyscy się wspierają i które wszystko udźwignie. Mamy prawo popełniać błędy i je naprawiać. Za to jesteśmy sercem naszych rodzin. Ono musi być zdrowe i bić spokojnie, bo to bicie wibruje po całej rodzinie. Jest źródłem jej **MOCY**.

Gosia, mama Mateusza lat 17

Placówka Specjalistyczna dla Dzieci z ADHD



Seminarium dla nauczycieli – „Razem dla bezpiecznego dzieciństwa”

24 października 2025 r. w Zachodniopomorskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli odbyło się wyjątkowe seminarium poświęcone przeciwdziałaniu przemocy wobec dzieci, ze szczególnym uwzględnieniem środowiska szkolnego. Wydarzenie zorganizowano w ramach kampanii „Dzieciństwo bez przemocy”, której celem jest budowanie bezpiecznej przestrzeni dla najmłodszych – zarówno w domu, jak i w szkole.

Uczestników seminarium powitała Pani Dyrektor **Urszula Pańska**, która jest jedną z Regionalnych Ambasaderek Kampanii.

Spotkanie rozpoczęła **Joanna Rysz**, Inspektor ds. ochrony dzieci przed krzywdzeniem z Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, która wprowadziła uczestników w tematykę kampanii. Podkreśliła, że jej fundamentem jest edukacja, empatia i współpraca wszystkich dorosłych odpowiedzialnych za dobro dzieci. „Nie możemy milczeć, kiedy dziecko cierpi – naszym obowiązkiem jest reagować, wspierać i chronić” – mówiła.

Szczególną uwagę poświęcono dzieciom z **neuroróżnorodnościami**, które często są narażone na niezrozumienie, wykluczenie, a nawet przemoc. W tej sprawie głos zabrała Tamara Olszewska-Watracz, Przewodnicząca SPWD ADHD i ZA TPD w Szczecinie. Mówiła o potrzebie indywidualnego podejścia, edukacji nauczycieli i tworzenia systemowego wsparcia dla dzieci z ADHD i zespołem Aspergera. „To nie dzieci są problemem – to brak wiedzy i empatii wokół nich” – podkreśliła.



Od lewej: Tamara Olszewska-Watracz, Edyta Borysiak, Joanna Rysz.

Ważne i poruszające słowa przekazała również **Magdalena Wilk**, Społeczna Rzeczniczka Praw Dziecka TPD, która przypomniała, że każde dziecko ma prawo do godności, bezpieczeństwa i szacunku. Jej słowa były mocnym apelem do nauczycieli, by nie tylko uczyli, ale też chronili.

Prelegentką Seminarium była **Edyta Borysiak** – pedagog, psycholog, mediator, która przedstawiła temat: „Przeciwdziałanie przemocy w pracy z dziećmi neuroatypowymi”. Oprócz specyfiki funkcjonowania dzieci neuroatypowych (ADHD, ZA i spektrum autyzmu) przedstawiła dobre praktyki pedagogiczne. Nauczyciele i rodzice mogli usłyszeć jak dostosowywać formy i warunki nauczania oraz wspierać dzieci neuroatypowe w realiach polskiej szkoły masowej.

Seminarium spotkało się z bardzo pozytywnym odbiorem uczestników. Nauczyciele podkreślali, że takie inicjatywy są niezwykle potrzebne – nie tylko poszerzają wiedzę, ale też inspirują do działania. Wspólna refleksja, wymiana doświadczeń i konkretne wskazówki sprawiły, że to spotkanie było nie tylko edukacyjne, ale też budujące poczucie wspólnoty i odpowiedzialności.

Joanna Rysz, Inspektor ds. Ochrony Dzieci przed Krzywdzeniem Zachodniopomorskiego TPD w Szczecinie



Od lewej: Tamara Olszewska-Watracz, Magdalena Wilk, Joanna Rysz.

Wykład dla rodziców: Przeciwdziałanie i skutki przemocy wobec dzieci i młodzieży

24 października 2025 r. w Specjalistycznej Placówce Wsparcia Dziennego dla Dzieci i Młodzieży z ADHD TPD w Szczecinie odbył się bardzo ważny wykład skierowany do rodziców i opiekunów, poświęcony przeciwdziałaniu przemocy wobec dzieci i młodzieży. Spotkanie zorganizowano w ramach kampanii „Dzieciństwo bez przemocy”, której celem jest budowanie bezpiecznego, wspierającego środowiska dla młodych ludzi – zarówno w domu, jak i w szkole.

Wykład poprowadziły: **Joanna Rysz**, Inspektor ds. Ochrony Dzieci przed Krzywdzeniem z Zachodniopomorskiego TPD, specjalista psychologii kryzysu i interwencji kryzysowej oraz **Tamara Olszewska-Watracz**, Kierownik SPWD ADHD i ZA TPD w Szczecinie, specjalista psychologii uzależnień.

Joanna Rysz podkreśliła, że to właśnie rodzice i opiekunowie mają kluczową rolę w rozpoznawaniu sygnałów przemocy i reagowaniu na nie. „To Państwo jesteście najbliższymi swoich dzieci – Wasza uważność, empatia i wiedza mogą uratować życie” – mówiła.

Joanna Rysz wprowadziła uczestników w tematykę wykładu, zwracając uwagę na znaczenie świadomości, odwagi i otwartości w rozmowach z dziećmi. Podkreśliła, że przemoc może przybierać różne formy: fizyczną, psychiczną, rówieśniczą, a także tę ukrytą, która często pozostaje niezauważona. „Nie możemy być obojętni. Każdy z nas może być wsparciem – rodzicem, nauczycielem, sąsiadem. Ważne, by wiedzieć, jak i gdzie szukać pomocy” – zaznaczyła.

Szczególną uwagę poświęcono skutkom przemocy, które mogą być dramatyczne i długotrwałe. Wśród nich wymieniono uzależnienia, samookaleczenia oraz próby samobójcze. Ekspertki podkreśliły, że dzieci i młodzież często nie mówią wprost o swoich problemach, dlatego tak ważna jest uważna obserwacja ich zachowań, nastrojów i relacji społecznych.

W trakcie wykładu rodzice mieli okazję zadawać pytania, dzielić się swoimi doświadczeniami i wątpliwościami. Na zakończenie wskazano miejsca i instytucje, do których można się zwrócić po pomoc – od szkolnych pedagogów, przez poradnie psychologiczno-pedagogiczne, po organizacje pozarządowe i infolinie kryzysowe.

Joanna Rysz, Inspektor ds. Ochrony Dzieci przed Krzywdzeniem Zachodniopomorskiego TPD w Szczecinie



Debata młodzieżowa o przeciwdziałaniu przemocy

22 października 2025 r. w Specjalistycznej Placówce Wsparcia Dziennego dla Dzieci i Młodzieży z ADHD TPD w Szczecinie odbyła się inspirująca debata młodzieżowa poświęcona przeciwdziałaniu przemocy wobec dzieci i młodzieży. Wydarzenie zorganizowano w ramach ogólnopolskiej kampanii „Dzieciństwo bez przemocy”, której celem jest budowanie bezpiecznego i wspierającego środowiska dla młodych ludzi - zarówno w szkole, jak i poza nią.

W debacie wzięła udział młodzież, podkom. **Paweł Krahel** Specjalista ds. Nieletnich Komendy Miejskiej Policji w Szczecinie, **Michał Matuszak** - Kurator Zawodowy Sądu Rejonowego w Szczecinie, Społeczna Rzeczniczka Praw Dziecka Zachodniopomorskiego TPD **Magdalena Wilk** oraz **Joanna Rysz**, Inspektor ds. Ochrony Dzieci przed Krzywdzeniem z Zachodniopomorskiego TPD. Debata poprowadziła **Tamara Olszewska-Watracz**, Kierownik SPWD ADHD i ZA TPD w Szczecinie i już na stępie zadała pytanie: „To młodzi ludzie najlepiej wiedzą, z czym mierzą się na co dzień. Naszym zadaniem jest ich słuchać i wspierać. A jakie zdanie ma młodzież?”.

Joanna Rysz wprowadziła uczestników w tematykę debaty, zwracając uwagę na rolę świadomości, empatii i odwagi w reagowaniu na przemoc. „Nie możemy być obojętni. Każdy z nas może być wsparciem - kolegą, nauczycielem, sąsiadem. Ważne, by wiedzieć, jak i gdzie szukać pomocy” - zaznaczyła.

Ważnym tematem debaty była przemoc rówieśnicza - często ukryta, ale niezwykle dotkliwa. Młodzież dzieliła się swoimi doświadczeniami, wskazując na potrzebę większej obecności psychologów w szkołach oraz kampanii edukacyjnych skierowanych do uczniów i nauczycieli. Nie ominęli w swoich wypowiedziach zaobserwowanych zachowań dorosłych, które nie zawsze są właściwe, począwszy od bliskich dorosłych aż po wypowiedzi w mediach, nawet tych ogólnopolskich.

Podkomisarz Paweł Krahel opowiedział o procedurach zgłaszania przemocy, zarówno w szkole, jak i w domu. Podkreślił, że każde zgłoszenie jest traktowane poważnie, a anonimowość zgła-



Od lewej: Tamara Olszewska-Watracz, Magdalena Wilk, Paweł Krahel.

szającego jest zawsze chroniona. Przedstawił również dostępne formy kontaktu - od infolinii, przez aplikacje mobilne, po bezpośredni kontakt z dzielnicowym.

Michał Matuszak przedstawił rolę kuratorów sądowych w procesie zidentyfikowani przemocy. Wyjaśnił jak wygląda praca kuratora i jakiego wsparcia może udzielić osobom doświadczającym przemocy, ale przede wszystkim jak może wpłynąć na „naprawę” osób stosujących przemoc.

Magdalena Wilk, Społeczna Rzeczniczka Praw Dziecka TPD, przypomniała, że każde dziecko ma prawo do życia bez przemocy, a szkoła powinna być miejscem bezpieczeństwa i zrozumienia. „Nie bójcie się mówić. Macie prawo do pomocy, do szacunku, do bycia wysłuchanym” - apelowała do młodych uczestników.

Debata zakończyła się wspólnym przesłaniem, że przeciwdziałanie przemocy wymaga odwagi, współpracy i otwartości na głos młodych ludzi. Uczestnicy wyrazili nadzieję, że takie debaty staną się stałym elementem działań na rzecz bezpiecznego dzieciństwa.

Joanna Rysz, Inspektor ds. Ochrony Dzieci przed Krzywdzeniem Zachodniopomorskiego TPD w Szczecinie

Jak sobie poradzić z emocjami przedszkolaków



Przemoc wobec dzieci to poważny problem, który może przybierać różne formy: fizyczną, psychiczną, emocjonalną oraz zaniedbanie. Każda z nich zostawia ślad w sercu i umyśle dziecka. Dlatego tak ważne jest, abyśmy jako dorośli reagowali i zapobiegali wszelkim przejawom krzywdzenia dzieci.

Dziecko by prawidłowo się rozwijać potrzebuje miłości, poczucia bezpieczeństwa i akceptacji. W naszym przedszkolu staramy się tworzyć atmosferę zaufania i szacunku - uczymy dzieci, że mają prawo do własnych uczuć, że mogą mówić „nie”, kiedy coś im się nie podoba, i że zawsze znajdą w nas, nauczycielach, wsparcie.

Rodzice również odgrywają tu ogromną rolę. Wspieramy ich poprzez rozmowy, szkolenia i indywidualne podejście. Powtarzamy, że warto rozmawiać z dzieckiem o emocjach, uczyć je radzenia sobie ze złością i pokazywać, że problemy można rozwiązywać spokojnie i z szacunkiem. Przypominamy, że dzieci uczą się szacunku naśladując zachowania dorosłych, dlatego tak ważne jest dawanie dobrego przykładu maluchom.

Pamiętajmy - każdy z nas ma wpływ na to, by świat dziecka był bezpieczny, pełen miłości i zrozumienia. Reagujmy, wspierajmy, rozmawiajmy - to najlepszy sposób na przeciwdziałanie przemocy.

W ramach realizacji kampanii „Dzieciństwo bez Przemocy 2025”, w naszym przedszkolu odbyły się zajęcia dla dzieci oraz instruktaż dla rodziców i opiekunów o zapobieganiu przemocy wobec dzieci. Na zajęciach dzieci wykorzystywały czerwone serce z papieru, które następnie rozrywały na tyle kawałków, ile razy coś je w ostatnim czasie zraniło. Później, szukaliśmy sposobu na poradzenie sobie z uczuciami jakie towarzyszyły tym wydarzeniom. Jeśli udało się dziecku znaleźć sposób, sklejało serduszek. Były również zajęcia o emocjach z wykorzystaniem pacynek kolorowych potworów. Dzieci dowiedziały się również, że działanie razem jest bezpieczniejsze, aniżeli bycie samotnym ze swoimi problemami. Stworzenie pracy plastycznej przedszkolnej ławicy, utrwala ten schemat działania w dzieciach.

Określanie emocji jest niezmiernie trudne dla dzieci, dlatego tak ważna jest nauka o nich. Takie zajęcia wymagają wielokrotnych powtórzeń, systematycznego treningu radzenia sobie z emocjami.

Dzieciństwo to fundament całego życia - dbajmy, by było bezpieczne i pełne dobra dla wszystkich dzieci.

Marzena Bruś, nauczyciel w Przedszkolu Słoneczko os. Kasztanowe 85, Szczecin

Muzyka, która mówi głośno - STOP Przemocy!

25 października 2025 r. Teatr Kameralny wypełnił się dźwiękami, emocjami i przesłaniem, które poruszyło serca wszystkich obecnych. Koncert **Sztuki i Muzyki „Przeciwko Przemocy”**, zorganizowany został przez Zachodniopomorskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w ramach kampanii **„Dzieciństwo bez przemocy”**. Było to nie tylko artystyczne wydarzenie, ale przede wszystkim był to głos sprzeciwu wobec krzywdy, która dotyka najmłodszych.

Gości powitał gospodarz Teatru Kameralnego - Michał Janicki, który jest jednym z Regionalnych Ambasadorów Kampanii „Dzieciństwa bez Przemocy”.

Przed koncertem głos zabrały Regionalne koordynatorki kampanii **„Dzieciństwo bez przemocy”** Joanna Rysz oraz Tamara Olszewska-Watracz, które opowiedziały o celach inicjatywy: edukacji, wsparciu i budowaniu świata, w którym każde dziecko może czuć się bezpieczne. Hasłami kampanii: „Obecność, Docenianie, Wsparcie” wprowadziły w klimat wieczoru, które otworzyły oczy, uszy i serca na przesłania Sztuki i Muzyki.



Od lewej: Maksymilian Kowalski, Michał Janicki, Piotr Winnicki.



Od lewej: Joanna Rysz, Dariusz Wieczorek, Tamara Olszewska-Watracz, Urszula Pańska.



Od lewej: M. Lis, M. Kowalski, P. Winnicki, J. Klej, T. Belcarz, D. Wieczorek.

Wieczór rozpoczął się mocnym akcentem - występem **Michała Janickiego**, który w poruszający sposób w monodramie pt.: „Gdybym wtedy miał...” wyraził dwugłos dorosłego-dziecka o przemocy i o tym, jak ważne jest, by nie odwracać wzroku od krzywdzenia dzieci. Jego słowa poruszyły serca, o czym świadczyły oklaski widzów.

Następnie na scenie pojawił się **Piotr Winnicki** z przyjaciółmi, prezentując wyjątkowe aranżacje ballad Leonarda Cohena. Muzyka niesła emocje, które trudno było wyrazić słowami. Publiczność była zachwycona - nie brakowało wzruszeń, owacji i poczucia wspólnoty.

To był wieczór, który zostanie w pamięci na długo. Muzyka, słowo i obecność ludzi, którym nie jest obojętny los dzieci, stworzyły przestrzeń pełną nadziei. Bo każde dziecko zasługuje na dzieciństwo bez strachu.

Joanna Rysz, Inspektor ds. Ochrony Dzieci przed Krzywdzeniem Zachodniopomorskiego TPD w Szczecinie



Od lewej: Tamara Olszewska-Watracz, Joanna Rysz, Urszula Pańska, Magdalena Wilk



Od lewej: Piotr Winnicki, Janusz Klej, Dariusz Wieczorek.

”Wśród Nas” - Pismo Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Zachodniopomorskiego Oddziału Regionalnego w Szczecinie

Wydawca: TPD ZOR w Szczecinie, 70-415 SZCZECIN, Al. Papieża Jana Pawła II 42/U9

www.tpd.szczecin.pl e-mail: zarzad@tpd.szczecin.pl, **Wykonanie:** Abakus centrum reklamy, www.eurokubek.pl

Redaguje: Zespół, **Redaktor naczelny:** Magdalena Wilk, **Redakcja:** redakcja@tpd.szczecin.pl

ISSN 1643-3440

